

nia, miały wpływy egipskie na terenach zależnych, aż w końcu całkowicie zanikły. Podczas panowania króla izraelskiego Achaba (869—850 przed Chr.), skończyła się skuteczna kontrola Egiptu nad Palestyną.

Łódź

KS. ZENON ZIÓŁKOWSKI, SDB

Ks. Franciszek Wawrzyniak, Poznań

UNIWERSALNA IDEA SOTERYCZNA A ZBAWIENIE DZIECI NIE OCHRZCONYCH

WSTĘP

Określenie wiecznego życia dzieci nie ochrzczonych jest w historii myśli teologicznej problemem kontrowersyjnym.

Objawienie boże nie dało wyraźnego i pewnego pouczenia o wewnętrznym stanie i o miejscu wiecznego pobytu tych dzieci. Magisterium Kościoła żadnym orzeczeniem definitywnym nie orzekło jednoznacznie i nieodwołalnie, jakie jest wieczne życie niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu. Tradycja teologiczna daje w ciągu wieków nowe ujęcia i wyjaśnienia przedmiotu bez sprzeciwu Kościoła. Wieczne życie niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu, pozostaje stale problemem rozstrzyganym i nie rozstrzygniętym, oraz problemem wolnym.

Współczesna twórcza myśl teologiczna, dążąc do poznania objawionej zbawczej koncepcji Boga w stosunku do wszystkich ludzi, zmierza również do wyjaśnienia łagodnego na rzecz wiecznego zbawienia przynajmniej niektórych kategorii niemowląt nie ochrzczonych.

Przyłączamy się do współczesnego kierunku łagodnego, zbawczego. Przedmiotem niniejszego studium teologicznego jest odpowiedź na pytanie, czy możliwe jest przeprowadzenie pozytywnego dowodu teologicznego na prawdziwość tezy, że istnieje realna możliwość zbawienia wszystkich niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu, oraz, że zapewne wszystkie nie ochrzczone zmarłe niemowlęta Bóg sam zbawia swą łaską przez bezpośrednią pozasakramentalną własną interwencję. Pytanie to stanowi problem artykułu i odnosi się w sensie uniwersalistycznym do wszystkich bez wyjątku niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu¹.

¹ Niniejsze studium jest skrótem głównej części rozprawy habilitacyjnej, w której podajemy własne teologiczne wyjaśnienie problemu wiecznego życia niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu.

I. ORZECZENIA MAGISTERIUM KOŚCIELNEGO,
NAUKA OBJAWIONA I ŚWIADECTWA TRADYCJI TEOLOGICZNEJ
DOPUSZCZAJĄ KONCEPCJĘ ZBAWIENIA NIEMOWŁĄT ZMARŁYCH
BEZ SAKRAMENTU CHRZTU

Na drodze do szerokiego wyjaśnienia problemu znajduje się zasadnicza trudność, tj. doktrynalne stanowisko Magisterium Kościelnego, nauczającego autorytatywnie, stale i przez wszystkie wieki do czasów współczesnych o umierających w samym grzechu pierworodnym, oraz o sakramencie chrztu jako o jedynym środku, gładzącym grzech pierworodny i zapewniającym małym dzieciom zbawienie wieczne. Ta sama trudność powstaje, gdy się rozważa naukę objawioną o konieczności sakramentu chrztu dla zbawienia. Także tradycja teologiczna niezmiennie i stale od czasów chrześcijańskiej starożytności do końca pierwszego ćwierćwiecza XX wieku opowiada się za non salvatio niemowląt zmarłych bez chrztu z wody.

1. Orzeczenia Magisterium Kościelnego a realna możliwość zbawienia niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu.

a. Teksty doktrynalne o umierających w grzechu pierworodnym.

Wszeczhronna i krytyczna analiza tekstów doktrynalnych odkrywa prawdziwy sens, zawarty w tekstach i usprawiedliwiony jedynie słowami tekstów. W ten sposób ze słów ogłoszonych orzeczeń doktrynalnych poznać można prawdziwą myśl Kościoła.

Proklamowane przez Magisterium Kościoła orzeczenia, zawarte w liście pap. Innocentego III², w liście pap. Jana XXII³, a szczególnie w tekstach soborów powszechnych II lyońskiego⁴ i florenckiego⁵, podają następującą zasadę nauki katolickiej: kto umiera w samym grzechu pierworodnym, schodzi natychmiast po śmierci do piekła, in infernum, gdzie podlega karom różnym od tych, jakie należą się za grzech ciężki aktualny.

Należy silnie podkreślić, że wszystkie podane orzeczenia kościelne dotyczą jedynie zasad doktrynalnych i do proklamowania zasad doktrynalnych wyłącznie się ograniczają. Nie przechodzą zatem z dziedziny zasad do dziedziny faktów. Z żadnego słowa tekstów przejście takie nie wynika. Kościół nie orzekł ani definitywnie ani autorytatywnie, że rzeczywiście i faktycznie istnieją tacy, którzy umierają w samym grzechu pierworodnym, którzy za samą winę pierworodną schodzą in infernum. Konsekwentnie Kościół nie naucza, że faktycznie istnieją niemowlęta, które umierając in solo originali, rzeczywiście są karane in inferno.

Doktrynalne orzeczenia kościelne należy tłumaczyć hipotetycznie. Magisterium Kościoła, wymieniając w obecnym konkretnym porządku życia

² Por. Denz. 410.

³ Por. Denz. 493 a.

⁴ Por. Denz. 464.

⁵ Por. Denz. 693.

wiecznego wszystkie możliwe w istnieniu kategorie dusz, wymienia możliwą wśród nich jedną kategorię, obejmującą umiarających z grzechem pierwotnym. Jeżeli kto faktycznie umiera z samym grzechem pierwotnym, ten się nie zbawi i schodzi in infernum.

Doktrynalne stanowisko Kościoła o umierających w grzechu pierwotnym nie stanowi przeszkody dla koncepcji zbawienia nie ochrzczonych dzieci, ponieważ analiza tekstów i zasad doktrynalnych nie usprawiedliwia dedukcji o faktycznie umierających in solo originali.

b. Teksty doktrynalne o konieczności sakramentu chrztu dla zbawienia niemowląt.

W historii doktrynalnych orzeczeń Kościoła o konieczności sakramentu chrztu dla zbawienia niemowląt, największy walor dogmatyczny mają bezsprzecznie doktrynalne teksty soboru trydenckiego. Z analizy tych tekstów, wydanych w kontekście historycznym z powodu błędów protestanckich i też Kajetana, wynikają następujące wnioski:

1. Definitywne teksty soboru trydenckiego, proklamujące konieczność sakramentu chrztu dla zbawienia niemowląt, odnosiły się do dzieci już narodzonych i znajdujących się w realnym zasięgu zaaplikowania chrztu z wody. Bowiem dekrety soborowe zwrócone są przede wszystkim przeciw reformatorom, którzy odrzucili konieczność sakramentu chrztu dla zbawienia małych dzieci już narodzonych i to w warunkach, kiedy sakrament ten był dla nich dostępny. Teorie Kajetana dotyczyły tych dzieci, które znajdowały się poza realną możliwością udzielenia im chrztu z wody. Stanowiły zatem inny problem teologiczny i sobór mógł orzec, że sprawa Kajetana zdaje się nie należeć do chrztu.

2. Dyskusja soborowa nie dotyczyła tych niemowląt, dla których udzielenie sakramentu chrztu było fizycznie lub moralnie niemożliwe. W szczególności nie dotyczyła niemowląt umierających w łonach matek. Reformatorzy nie brali pod uwagę tych małych dzieci, dla których chrzest z wody nie był dostępny.

3. Analiza dotycząca doktrynalnych orzeczeń soboru trydenckiego tak w odniesieniu do błędów protestanckich, jak i do stanowiska Kajetana prowadzi do wniosku, że Kościół w Trydencie głosił nie absolutną, lecz zasadniczą i generalną konieczność sakramentu chrztu dla zbawienia niemowląt.

4. Z analizy dekretów trydenckich wynika również, że sobór przyjmował pasterską konieczność sakramentu chrztu dla zbawienia niemowląt. Sobór ze stanowiska doktrynalnego i pasterskiego zobowiązał wszystkich do udzielania chrztu z wody każdemu, kogo tylko ochrzcić można. Praktyczno-pasterska działalność Kościoła realizuje się wyłącznie w granicach dostępnych i osiągalnych.

Do takiej samej konkluzji prowadzi także analiza autorytatywnego orzeczenia, wydanego przez sobór florencki, którego kontekst pastoralno-

historyczny jest zgodny z doktrynalno-pasterskim charakterem samego tekstu.

Doktrynalne teksty Kościoła o konieczności sakramentu chrztu nie są przeszkodą dla łagodnej koncepcji zbawienia niemowląt, zmarłych bez chrztu z wody. Bowiem absolutnie konieczna jest do zbawienia łaska uświęcająca, nie sakrament chrztu, którego względna konieczność dopuszcza przyjęcie innego środka zbawczego w miejsce środka ogólnego, nakazanego prawem⁶

2. Nauka objawiona o konieczności sakramentu chrztu, a realna możliwość zbawienia niemowląt zmarłych bez tego sakramentu.

Taką samą konieczność sakramentu chrztu, jaką proklamuje Kościół przez swe teksty doktrynalne, należy przyjąć na podstawie danych z objawienia. Wynika to już z faktu, że Kościół jest jedynym autentycznym i nieomylnym interpretatorem objawienia. Zatem nauka Kościoła jest nauką Boga. Nie inaczej też należy tłumaczyć same teksty skrypturytyczne, w tym także klasyczny tekst ewangelii św. Jana (3, 5) o konieczności sakramentu chrztu. A priori nie ma żadnej podstawy do twierdzenia, że Chrystus ustanowił taki środek zbawczy, który nie prowadzi, względnie prowadzić nie może do założonego celu nadprzyrodzonego, że Bóg zobowiązał wszystkich ludzi do zachowania uniwersalnego i koniecznego prawa zbawczego w warunkach, gdy połowa rodzaju ludzkiego znajduje się poza zasięgiem spełnienia tego prawa.

Chrystus bezsprzecznie proklamował konieczność sakramentu chrztu. Napewno jednak nie jest chrzest z wody absolutnie koniecznym środkiem zbawczym, skoro Chrystus proklamował także możliwość zbawienia przez chrzest pragnienia i chrzest krwi. Nakaz o konieczności sakramentu chrztu dla zbawienia głosił Chrystus w swej apostołskiej bezpośredniej działalności, gdy podawał nową naukę zasadniczo i generalnie dla wszystkich, bez szczegółowych dystynkcji życiowych i teologicznych. Niemniej dystynkcje te są w pełni uzasadnione w świetle wielu zdań objawionych w odniesieniu do całej zbawczej koncepcji.

Objawiona konieczność sakramentu chrztu pozwala na działanie Boże poza tym sakramentem. W ten sposób chrzest z wody nie jest jedyną drogą dla zbawienia niemowląt.

3. Świadectwa tradycji teologicznej a realna możliwość zbawienia nie ochrzczonych niemowląt.

Zagadnienie wiecznego życia dzieci nie ochrzczonych podlegało stałej ewolucji teologicznej. Oba tradycyjne rozwiązania augustyńskie i tomiścyczne, nie uzyskały pozytywnej aprobaty ze strony Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. W dobie obecnej nie istnieje nieprzerwana powszechna

⁶ Por. A. Goupil, *Les sacrements*, t. 1, Paris 1943, 102—109.

jednomyślna tradycja teologiczna na korzyść tezy tomistycznej. Dziś równocześnie istnieją dwie oddzielne teologiczne koncepcje, oraz dwie oddzielne tradycje teologiczne na rzecz tezy tomistycznej i tezy łagodnej. Zatem nie istnieje dziś argument z jednomyślności tradycji teologicznej na poparcie tomistycznej tezy limbi puerorum, a przeciw zbawczej tezie łagodnej. Magisterium Kościoła tezę łagodną toleruje.

Świadectwa tradycji teologicznej usprawiedliwiają zmianę w dotychczasowym stanowisku tradycyjnym, oraz przyjęcie nowego łagodnego kierunku zbawczego w wyjaśnieniu naszego problemu.

II. DOKTRYNALNA PODSTAWA ŁAGODNEGO WYJAŚNIENIA PROBLEMU

Punktem wyjścia dla nas nie jest objawiona prawda o konieczności sakramentu chrztu jak dla obu rozwiązań tradycyjnych, lecz objawione prawdy o uniwersalnej zbawczej woli Boga, oraz o uniwersalnym odkupieniu Chrystusa. Obie te prawdy są przesłankami wyraźnie objawionymi i stanowią doktrynalną podstawę dla teologicznych wniosków o możliwościach i o fakcie zbawienia wszystkich nie ochrzczonych niemowląt. Prawdy te chcemy następnie zharmonizować z prawdą o konieczności sakramentu chrztu. W ten sposób wydaje się możliwe pogodzenie obu podstaw doktrynalnych i obu objawionych punktów wyjścia dla wszelkich tłumaczeń naszego problemu.

1. Uniwersalna zbawcza wola Boga

Cytujemy dwa klasyczne teksty z listów św. Pawła: 1 Tym 2,4 i Ef 1, 3—11. W liście do Tymoteusza czytamy: Bóg Zbawca „chce, żeby wszyscy się zbawili i doszli do poznania prawdy”⁷. Użyte słowo „thelei” oznacza wolę ogólną, szczerą, gorącą. Myśl wyrażona przez Pawła jest wyraźna i jednoznaczna. Ujawnia ona intencje Boga zbawienia wszystkich bez wyjątku ludzi. Intencja ta określa zasadnicze i ściśle sformułowane stanowisko Boga Zbawcy wobec całej ludzkości.

W wierszach listu do Efezjan wypracował Paweł bogatą w treść zbawczą koncepcję Boga. Uniwersalna idea soteryczna wyróżnia tu kilka elementów:

a) wolę zbawienia wszystkich ludzi oddaje autor według kilku odcieni w znaczeniu tego samego słowa. „Thelema” (1, 5. 9. 11) oznacza ogólne i gorące chcenie Boga, dążność bożą. „Eudokia” (1, 5. 9) jest upodobaniem Boga dla wyświadczenia dobrodziejstwa, w tym wypadku dla wyświadczenia największego dobrodziejstwa. Upodobanie jest objawem woli zdecydowanej, refleksyjnej, aprobującej. „Boule” (1, 11) oznacza wolę bożą jako aprobującą po refleksji decyującą dla wyrażenia niezmiennego postanowienia i dekretu Bożego;

⁷ 1 Tym 2, 4.

b) na realizowanie uniwersalnej zbawczej woli bożej wskazują takie określenia Pawła, jak „obietnica” (1, 13) „wybranie” (1, 4), „powołanie” (1, 11), „przeznaczenie” (1, 5);

c) uniwersalne powołanie ludzi do zbawienia powzięte jest przez Boga od wieków, przed stworzeniem świata (1, 4) i tłumaczy się absolutną wolnością Boga. Tę absolutną wolność woli Boga wyrażają słowa „upodobanie” (1, 5. 9.), „postanowienie”, „decyzja”, „dekret” (1, 5. 9. 11);

d) uniwersalna zbawcza wola Boga ma swą ostateczną rację w jego miłości (1, 4) i w tajemnicy jego woli (1, 9). Stąd zbawcze działanie ma początek w Bogu od wieków, przed naszym narodzeniem, przed jakimikolwiek naszymi zasługami⁸, niezależnie od naszych grzechów (1, 4):

e) istnieje całkowita zgodność między odwieczną zbawczą wolą Boga Ojca, a zrealizowaniem tej woli zbawczej w czasie przez Chrystusa. Bo wiem Bóg Ojciec sprawia nasze wybranie, powołanie i przeznaczenie „w nim”, tj. w Chrystusie, względnie przez Chrystusa (Ef 1, 4 ns. 9. 11).

f) wola Boża zbawienia wszystkich ludzi jest absolutnie uniwersalna. W obu tekstach Pawła nie ma żadnej restrykcji, żadnego wyjątku. Wolą Bożą jest zbawienie wszystkich ludzi wszystkich czasów (1 Tym 2, 4; Ef 1, 4 ns)¹⁰. Zatem wszystkie niemowlęta są powołane do zbawienia nadprzyrodzonego.

2. Uniwersalne odkupienie Chrystusa

Prawda ta łączy się wewnętrznie z prawdą o uniwersalnej zbawczej woli, tworząc z nią wspólny doktrynalny fundament wyjaśnienia naszego problemu. Wewnętrzny związek obu tych prawd na tym polega, że wola zbawcza Boga mocą odkupieńczej śmierci Zbawiciela urzeczywistnia się w duszach ludzkich. Zbawienie ma postać odkupienia i idea zbawienia utożsamia się z ideą odkupienia¹¹. Miarą intensywności i zakresu woli zbawczej jest walor odkupienia. Uniwersalizm woli zbawczej Boga realizuje się dzięki nieskończoności zasług i uniwersalnej skuteczności odkupienia.

Doznała jest harmonia między zbawczym planem Boga Ojca a zbawczym dziełem Boga Syna. Jedno warunkuje drugie. Z odwiecznej absolutnie wolnej, absolutnie niezmiennej i nieskończonej miłości, Bóg Ojciec postanowił posłać swego Syna i zbawić wszystkich ludzi przez swego Syna, względnie w Synu swoim¹². „Ojciec posłał Syna jako Zbawiciela świata”¹³.

⁸ Por. 2 Tym 1, 9; Rzym 9, 15 ns.

⁹ Por. Rzym 5, 8.

¹⁰ Por. Tyt 2, 11; 1 Tym 1, 15.

¹¹ Por. Dz Ap 4, 12.

¹² Por. 1J 4, 9 ns; Ef 1, 4.5.7.9.11; 2Tym 1, 9.

¹³ 1J 4, 14; por. 2Kor 5, 15; 1Tym 2, 6; 1J 2, 2; 4, 10.

3. Relacja uniwersalnej zbawczej woli Bożej w odniesieniu do zbawienia osób starszych i niemowląt

Wyjaśnienie problemu zbawienia wszystkich dzieci nie ochrzczonych możliwe jest po przeprowadzeniu teologicznego dowodu na twierdzenia, że inaczej odnosi się uniwersalna zbawcza wola Boga i uniwersalne odkupienie Chrystusa do osób starszych, inaczej do niemowląt, oraz, że inaczej Bóg realizuje swą zbawczą wolę i zbawcze odkupienie Chrystusa dla zbawienia niemowląt, a inaczej dla zbawienia osób starszych. Konieczna jest także teologiczna odpowiedź na pytanie, jaka jest przyczyna, że mimo uniwersalizmu zbawienia i odkupienia, istnieje realna możliwość reprobacji dusz i frustracji intencji Boga Ojca i dzieła Boga Syna. Przyczynę tę tłumaczy przekonująco dystynkcja między *voluntas divina antecedens et consequens*.

Wszystko co Bóg chce *voluntate antecedente et consequente*, chce Bóg jednym aktem nie dwoma. Nie ma bowiem w Bogu dwóch różnych motywów woli, lecz jeden tylko motyw, którym jest dobroć boża¹⁴. Podobnie Bóg jednym aktem poznaje siebie i wszystkie inne rzeczy¹⁵. Jest zatem tylko jedna wola boża, która nie daje żadnej podstawy do dystynkcji na *voluntas antecedens et consequens*.

Voluntate antecedente Bóg jednakowo dla wszystkich ludzi, niemowląt i starszych, chce prawdziwie i szczerze łaski i zbawienia. Podkreśla się z naciskiem słowa: „jednakowo chce” Bóg zbawienia wszystkich. Pisze Akwinata: „*Si ergo in homine tantum natura ipsius consideretur, aequaliter bonum est omnem hominem salvare*”¹⁶. Racją uniwersalnego zbawczego pragnienia jest ten sam tytuł dla wszystkich ludzi, tj. ta sama ludzka natura, którą Bóg stworzył dla wiecznej szczęśliwości. Pisze Tomasz w dalszym ciągu: „*Huius voluntatis effectus est ipse ordo naturae in finem salutis*”¹⁷. Bóg według swej pierwszej i pryncypalnej intencji¹⁸, abstrahując od szczegółowych i konkretnych okoliczności w jakich ludzie żyją i działają (*antecedenter et sine adiunctis*), patrzy z miłością na naturę ludzką i na wszystkich ludzi jako na ludzi. Dla zmanifestowania swej miłości, Bóg sam z siebie gotów jest wszystkim, niemowlętom i starszym, dać łaskę i zbawienie, gdyż wszystkich ludzi do zbawienia stworzył¹⁹.

Voluntate consequente Bóg patrzy na człowieka *cum adiunctis*, stosownie do konkretnych okoliczności jego życia i działania, czyli *secundum secundam suam intentionem*. Wtedy decyduje Bóg według tego, co jest dobre konkretnie. Zbawia tego kto z Bogiem się zgadza, zaś nie zbawia tego kto Bogu się opiera i przez to zbawić się nie chce. Wolny i świa-

¹⁴ Por. *S. C. Gent.* 1, 76; *S. Th.* I q. 19 art. 2 in corp. et ad 2.

¹⁵ Por. *S. Th.* I q. 19 art. 2 ad 4.

¹⁶ *In 1Sent.* d. 46 q. 1 art. 1 sol.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ „in prima sui consideratione”. *S. Th.* I q. 19 art. 6 ad 1.

¹⁹ Por. *S. C. Gent.* 3, 159; *In 1Sent.* d. 46 q. 1 sol; tamże d. 47 q. 1 art. 1; *De Ver.* q. 23 art. 2 in corp; tamże q. 23 art. 2 ad 2.

domy akt ludzki dokonuje frustracji dobroci bożej i uniwersalnej uprzedniej zbawczej woli Boga. Voluntate consequente Bóg karze człowieka potępieniem na mocy swej sprawiedliwości. Wina i odpowiedzialność za potępienie spada wyłącznie na grzesznika. „Deus... punit autem secundum id quod ex nobis est”²⁰.

Widocznym jest, że istnieje zasadnicza różnica w zastosowaniu uniwersalnej zbawczej woli Boga do zbawienia niemowląt i do zbawienia osób starszych. Udowodnimy to w następnym punkcie.

4. Voluntas antecedens et consequens odnosi się wyłącznie do zbawienia osób starszych. W stosunku do zbawienia niemowląt możliwa i aktualna jest tylko voluntas divina antecedens.

Prawie wszyscy teologowie tak tradycyjni, jak i łagodni widzą wielkie, często niepokonalne trudności w wytłumaczeniu voluntatis divinae consequentis w odniesieniu do realizowanego zbawienia niemowląt. Najczęściej też pytają, jak można pogodzić prawdę o uniwersalnej zbawczej woli Boga z konkretną sytuacją dziecka, umierającego bez zbawczego środka chrztu z wody.

Twierdzimy, że trudności te należy wyjaśnić przez odniesienie do dusz niemowląt wyłącznie voluntatis divinae antecedentis, zaś dystynkcję voluntatis antecedentis et consequentis stosować można jedynie wobec dusz osób starszych. Konsekwentnie Bóg zbawia dusze niemowląt na podstawie voluntatis salvificae antecedentis; zaś dusze osób starszych zbawia Bóg voluntate salvifica antecedente et consequente. Stąd cała zbawcza ekonomia Boża różni się w sposób istotny wobec niemowląt i wobec osób starszych.

Osoby starsze, kierując się świadomością i wolnością, odpowiadają osobiście za swe życie, za swe czyny; mogą swym rozumem i wolą albo zgodzić się na działanie boże albo też nie zgodzić się, mogą albo współdziałać z łaską bożą, albo ją odrzucić. Bóg, realizując w warunkach konkretnych swą zbawczą wolę, albo nagradza człowieka dorosłego zbawieniem, albo karze go potępieniem. Osoby starsze odpowiadają osobiście za swe zbawienie czy potępienie, czyli za zrealizowanie w stosunku do nich voluntatis salvificae consequentis, która w pełni do nich się odnosi i która uzasadniona jest jedynie ze strony człowieka²¹.

Niemowlęta z natury rzeczy, nie działając świadomie i doborowolnie, nie są zdolne, by zgodzić się lub nie zgodzić się na zbawcze działanie Boga w ich duszach, nie mogą ani współdziałać z łaską bożą ani jej odrzucić. Bóg, realizując wobec nich swą zbawczą wolę, nie może wiecznymi sankcjami ani nagradzać ani karać ich za ich osobistą postawę duchową. Zatem niemowlęta nie ponoszą żadnej odpowiedzialności oso-

²⁰ De Ver. q. 28 art. 3 ad 15; por. tamże q. 23 art. 2 ad 2; In 1Sent d. 46 q. 1 art. 1 ad 5.

²¹ Por. S. Th. I q. 19 art. 6 ad 1; De Ver. q. 23 art. 2 ad 1.

bistej za swe wieczne życie, czyli za zrealizowanie wobec nich uniwersalnej zbawczej woli bożej. Tym samym voluntas divina salvifica consequens nie może mieć zastosowania wobec dusz małych dzieci, a uświęcenie i zbawienie ich może się dokonać wyłącznie na podstawie divinae voluntatis salvificae antecedentis.

5. Relacja obiektywnego odkupienia Chrystusa w odniesieniu do zbawienia niemowląt i osób starszych

Obiektywne odkupienie dokonane przez Chrystusa Pośrednika ma walor nieskończony, przewyższający nieskończenie obrazę Boga. Skutkiem tego Chrystus stał się dla wszystkich przyczyną uświęcenia, usprawiedliwienia i życia bez porównania skuteczniej, niż grzech stał się przyczyną śmierci i potępienia²². Dla wszystkich nastął czas życia i zbawienia, ponieważ dla wszystkich otworzył się nieskończony skarb nieskończonych zasług dla uświęcenia i zbawienia.

Obiektywne odkupienie Chrystusa odnosi się jednakowo bez żadnej różnicy do wszystkich niemowląt i wszystkich osób starszych, gdyż dla wszystkich jest jednakową uniwersalną przyczyną zbawienia i wszystkim daje tę samą podstawę i tę samą możliwość zbawienia.

6. Skutki odkupienia Chrystusa stają się inaczej dobrem osób starszych, inaczej dobrem niemowląt

Istnieje zasadnicza różnica w aplikowaniu skutków obiektywnego odkupienia dla dusz osób starszych i dla dusz niemowląt. Każda indywidualna dusza musi w jakiś sposób osobno i osobiście partycypować w owocach odkupienia. Nie dzieje się to automatycznie przez sam fakt odkupieńczej śmierci Chrystusa. Odkupienie Chrystusa jest uniwersalną przyczyną naszego zbawienia z racji indywidualnego duchowego odrodzenia każdej duszy. Faktycznie zostaje uświęcona i zbawiona ta indywidualna dusza, której z osobna zostaje zaaplikowany szczegółowy skutek powszechnego odkupienia²³.

Osoby starsze zgodnie ze swą naturą same świadomie i dobrowolnie przez własny wysiłek, wsparte łaską bożą, przyswajają sobie owoce odkupienia dla swego uświęcenia i zbawienia. Taka droga aplikowania skutków odkupienia jest całkowicie niedostępna dla niemowląt, niezdolnych zgodnie z ich naturą do osobistego działania na rzecz swego zbawienia. Zatem niemowlęta nie same aplikują sobie owoce odkupienia; czynić to mogą tylko inni dla ich zbawienia.

²² Por. Rzym 5, 15—19.

²³ Por. *S. C. Gent.* 4, 55.

7. Objawione prawdy o uniwersaliźmie zbawienia i odkupienia uzasadniają twierdzenie, że sakrament chrztu nie jest i nie może być jedyną drogą realizowania zbawienia niemowląt.

Twierdzimy, że tradycyjna koncepcja zbawienia niemowląt, oparta na absolutnej, względnie na ekskluzywnej i ścisłej konieczności sakramentu chrztu, jest widoczną kontradycją. Gdyby niemowlęta zbawiały się wyłącznie przez sakrament chrztu, konsekwentnie nie byłoby możliwości zharmonizowania objawionej prawdy o konieczności chrztu z wodą z objawioną prawdą o uniwersalnej zbawczej woli Boga; nie byłoby możliwości zbawienia dla trzech kategorii małych dzieci: dla umierających w łonach matek, dla umierających z rodziców pogańskich, dla umierających w katastrofach żywiołowych i technicznych, oraz w rozmaitych przypadkach codziennego życia. Zastosowanie sakramentu chrztu wobec tych trzech kategorii niemowląt, stanowiących mniej więcej połowę rodzaju ludzkiego, jest w konkretnych warunkach ich śmierci fizycznie lub moralnie niemożliwe. Tomasz z Akwinu²⁴ i Suarez²⁵ pisali wyraźnie o niemożliwości ochrzczenia niemowląt umierających w łonach matek.

Do wniosku, że sakrament chrztu nie jest i nie może być jedyną drogą zbawczą niemowląt, dochodzimy przez podwójne dowodzenie:

1) W założeniu, że istnieje absolutna lub nie dająca się ominąć ekskluzywna konieczność sakramentu chrztu, trzy wymienione kategorie dzieci bez żadnej własnej winy i bez jakiegokolwiek winy innych, są pozbawione całkowicie fizycznie lub moralnie wszelkich możliwości otrzymania chrztu z wody i konsekwentnie wszelkiej możliwości zbawienia. Bowiern dla tych dusz w ich rzeczywistym stanie i w konkretnych okolicznościach ich śmierci, nie ma żadnej łaski dostatecznej i żadnej wynikającej z dostatecznej łaski rzeczywistej możliwości chrztu z wody i zbawienia. W tym konkretnym stanie rzeczy istnieje dla niemowląt nie tylko hipotetyczna niemożliwość, ale przede wszystkim niemożliwość rzeczywista dla otrzymania sakramentu chrztu i zbawienia. W tych przypadkach nie istniałaby dla tych niemowląt żadna zbawcza wola boża. Wtedy uniwersalizmowi grzechu nie odpowiadałby uniwersalizm łaski i zbawienia; wtedy wiele dusz byłoby poddanych zgubnemu wpływowi Adama, a równocześnie byłoby wyłączonych spod zbawczego wpływu Chrystusa. W świetle objawienia dedukcje takie byłyby błędne.

2) W założeniu, że istnieją dwie objawione prawdy w odniesieniu do zbawienia niemowląt: prawdziwa, szczerza, działająca, uniwersalna zbawcza wola boża, oraz sakrament chrztu, należy obie te prawdy zharmonizować

²⁴ „Et ita relinquitur quod nullo modo infantes in maternis uteris existentes baptizari possunt”. S. Th. III q. 68 art. 11 in corp. Por. tamże ad 1.

²⁵ „...fatendum est Deum reliquisse hos infantes sine remedio pro illo statu, seu quod in illo statu applicari posset”. Commentaria ac disputationes in tertiam partem D. Thomae, t. 20. w Opera omnia, Parisiis 1877, 486.

i wykazać ich zgodność i skuteczne działanie dla jednego zbawczego celu. Podajemy sposób zharmonizowania tych prawd dla zbawienia wszystkich nie ochrzczonych niemowląt:

a. Uniwersalna zbawcza wola boża nie jest teoretyczna, abstrakcyjna, lecz potężna, konkretnie działająca dla zbawienia każdego niemowlęcia.

b. Z ustanowienia i nakazu bożego sakrament chrztu jest jedynym koniecznym zbawczym środkiem uniwersalnym, jaki Kościół i ludzie dla zbawienia niemowląt stosować mogą, jest środkiem zbawczym konkretnym i działającym.

c. I zbawcza wola boża i sakrament chrztu pochodzą od tego samego Boga. I zbawcza wola boża i sakrament chrztu są skierowane do jednego wspólnego celu. I zbawcza wola boża i sakrament chrztu są dla osiągnięcia tego samego celu operatywne. Zbawcza ekonomia boża jest adekwatna, dając każdej duszy ludzkiej realną możliwość zbawienia.

d. Gdy niemowlę nie jest ochrzczone i umiera, w dalszym ciągu istnieje i działa zbawcza uniwersalna wola boża. Z zawsze aktualnej i operatywnej zbawczej woli bożej wynika zawsze aktualna realna możliwość zbawienia dla każdego nie ochrzczonego małego dziecka. Bóg ani razu nas nie pouczył, że zbawienie dusz realizować będzie wyłącznie przez sakrament chrztu. Bóg nie jest związany ani ograniczony sakramentem, który sam ustanowił. Sakrament chrztu nie osłabia, a tym bardziej nie usuwa zbawczej woli bożej. Gdy nie działa i nie zbawia sakrament chrztu, działa i zbawia zbawcza wola boża, zawsze wobec wszystkich jednakowo operatywna.

Jesteśmy zdania, że zharmonizowanie objawionych prawd o uniwersalnej zbawczej woli bożej i o konieczności sakramentu chrztu prowadzi do wniosku, że wszystkie niemowlęta mają realną możliwość zbawienia i to albo przez chrzest z wody, albo na podstawie zbawczej woli bożej, gdy sakrament chrztu nie jest administrowany. Wniosek taki salwuje niezawodną moc obu doktrynalnych podstaw w wyjaśnieniu naszego problemu.

III. UŚWIĘCENIE I ZBAWIENIE WSZYSTKICH NIEMOWLĄT ZMARŁYCH BEZ SAKRAMENTU CHRZTU PRZEZ BEZPOŚREDNIĄ INTERWENCJĘ BOGA

Z uniwersalnej szczerzej i prawdziwej zbawczej woli Boga wynika nie tylko realna możliwość zbawienia wszystkich nie ochrzczonych niemowląt, lecz również powszechne rozdawnictwo łask w realizowaniu zbawczych możliwości. Jest to wniosek teologicznie pewny. Prawdziwe i szczerze skierowanie do celu musi się łączyć z realnym prawdziwym zaofiarowaniem i posiadaniem środków do celu.

Dochodzimy do końcowego wniosku teologicznego, który zarazem jest naszym twierdzeniem teologicznym, wyjaśniającym problem wiecznego życia niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu.

Twierdzenie teologiczne: Bóg sam obdarza łaską uświęcającą i zbawia ad visionem beatificam każde nie ochrzczone niemowlę

Dowód teologiczny

a. Zbawcza wola boża jest wyraźna, a z natury rzeczy jako wola Boga jest wolą szczerą, prawdziwą. Jest to wola ekstensywnie bezgraniczna i jednakowa, ponieważ Bóg chce zbawić każde bez wyjątku niemowlę jednakowo na podstawie tego samego tytułu, którym jest ta sama natura ludzka przez wszystkie niemowlęta jednakowo posiadana. Według zasadniczej i pryncypalnej intencji Boga, każde niemowlę w stanie winy pierwotnej ma stale jeden cel ostateczny: nadprzyrodzoną wizję Boga. Taka wola boża jest jedna i Bóg jednym aktem woli pragnie zbawienia wszystkich. Ze strony Boga nie ma żadnego uzasadnienia dystynkcja na voluntas divina antecedens et consequens.

b. Motywem, dla którego Bóg chce zbawić wszystkie niemowlęta, jest jego dobroć i miłość. Bóg pragnie stworzeń, których celem jest partycypowanie w dobroci bożej, co z kolei daje im największe szczęście. Z nieskończonej miłości Boga dla ludzi, dla niemowląt, zbawcza wola boża jest dla niemowląt gorąca, żywiołowa (vehementissima), jest intensywnie nieskończona. Bóg chce zbawienia małych dzieci nieskończenie bardziej, goręcej, niż ludzie tego pragnąć mogą.

c. Dowodem na uniwersalną zbawczą wolę bożą jest odkupieńcza śmierć Syna Bożego na krzyżu. Miarą i granicą woli zbawczej Boga jest walor odkupienia Chrystusa. Nieskończoną i uniwersalną intencję zbawczą realizuje Bóg przez nieskończone i uniwersalne dzieło odkupienia.

d. Uniwersalna zbawcza wola boża jest odwieczna. Racją zbawczej woli jest ze strony Boga wyłącznie wolny wybór odwieczny, dokonany przed narodzeniem niemowląt w całkowitej niezależności od jakichkolwiek i czyichkolwiek zasług, prośb, modlitw.

e. Uniwersalna zbawcza wola boża jest stale najpotężniejsza i stale czynna, stale działająca dla zbawienia wszystkich niemowląt. Bóg, obejmując swą działającą wolą zbawczą każde niemowlę, daje każdej indywidualnej duszy niemowlęcia to, co do jej zbawienia jest konieczne. Ponieważ konieczna jest łaska, zatem Bóg daje wystarczającą łaskę zbawczą. W ten sposób zbawcza wola boża jest jednakowo operatywna w odniesieniu do wszystkich niemowląt. W pewnym sensie Bóg jest zdeterminowany do udzielenia łaski zbawczej każdemu niemowlęciu, ponieważ Bóg objawił, że każde niemowlę chce zbawić. Bóg, będąc wiernym swym słowom, sobie samemu, jest zdeterminowany przez własną wolę, czyli przez siebie samego²⁶.

f. Każde indywidualne niemowlę, otrzymując od Boga wystarczającą

²⁶ Por. R. Garrigou-Lagrange, *Dieu déterminant ou déterminé*, Revue de Philosophie 27 (1927) 307.

łaskę zbawczą, posiada w swej duszy konieczną łaskę zbawienną. Jest to łaska uświęcająca, gładząca grzech dziedziczny i dokonująca wewnętrznego usprawiedliwienia. Tylko taka łaska jest niemowlęciu potrzebna, gdyż tylko taka łaska jest konkretnie celowa. Udziela jej Bóg sam bezpośrednio, własną wszechmocą, aplikując duszy niemowlęcia zbawczy skutek odkupienia Chrystusowego.

g. Dusza nie ochrzczonego niemowlęcia, nie mogąc z osobistą odpowiedzialnością ani przyjąć łaski ani jej odrzucić, niezdolna do świadomego i dobrowolnego dokonania wyboru między Bogiem a celem stworzonym, przyjmuje łaskę uświęcającą niechybnie z błogosławioną koniecznością, oraz łączy się spontanicznie z Bogiem bez współdziałania swej woli. *Voluntas divina salvifica antecedens* realizuje bezpośrednio, darmo i niezawodnie uświęcenie i zbawienie nie ochrzczonych niemowląt bez żadnej z ich strony współpracy z łaską.

Sądzymy, że jedynie objawiona prawda o uniwersalnej zbawczej woli Boga w łączności z objawioną prawdą o uniwersalnym odkupieniu Chrystusa, umożliwiła przeprowadzenie dowodu teologicznego na prawdziwość twierdzenia o zbawieniu wszystkich nie ochrzczonych niemowląt, oraz pozwala na sformułowanie i wyjaśnienie naszego problemu uniwersalnie i jednakowo w stosunku do wszystkich tych niemowląt. Widocznym bowiem jest, że wszystkie nie ochrzczone niemowlęta są jednakowo powołane przez Boga do celu nadprzyrodzonego, wszystkie są jednakowo bezradne w odniesieniu do osiągnięcia tego celu, wszystkie są w jednakowym stanie wewnętrznym i w jednakowej potrzebie, wreszcie wszystkie jednakowo są przez Boga objęte uniwersalną zbawczą jego wolą. Zatem nie ma żadnej racji, by przyjąć nadzwyczajną bożą interwencję w stosunku do niektórych tylko nie ochrzczonych małych dzieci.

W duszy nie ochrzczonego niemowlęcia nie dokonywa się frustracja uniwersalnej zbawczej woli bożej z powodu jakiegokolwiek działania przyczyn stworzonych. W ten sposób można przekonywująco wytłumaczyć zbawienie wieczne nie tylko tych niemowląt, które nie były poddane działaniu sakramentalnemu bez niczyjej winy, ale również i tych, które nie otrzymały chrztu z wody z winy rodziców czy opiekunów katolickich²⁷.

²⁷ Nie bierzemy tu pod uwagę poleceń Bogu, próśb, modlitw, skierowanych przez rodziców czy opiekunów do Boga dla zbawienia ich umierających nie ochrzczonych niemowląt. Jakąkolwiek wartość przyznalibyśmy aktom pobożności ludzkiej, pewnym jest, że uświęcenie i zbawienie nie ochrzczonych małych dzieci może być wyłącznie dziełem samego Boga.

Ch. Journet przyznaje rodzicom wybitny udział w dziele zbawienia małych dzieci, pisząc, że jeszcze dziś niemowlęta rodziców żydowskich i pogańskich w wypadkach niezawinionej ich ignorancji odnośnie sakramentu chrztu, mogą być zbawione przez zastosowanie ceremonii obrzezania i dawnego sakramentu natury. Por. *La volonté divine salvifique sur les petits enfants*, Paris 1958, 97 ns.

ZAKOŃCZENIE

Odpowiadamy na postawiony we Wstępie problem artykułu i stwierdzamy, że możliwe jest przeprowadzenie pozytywnego dowodu teologicznego na prawdziwość tezy, że istnieje realna możliwość zbawienia wszystkich nie ochrzczonych niemowląt, oraz, że Bóg sam uświęca i zbawia te niemowlęta swą łaską przez bezpośrednią pozasakramentalną interwencję. Artykuł jest próbą teologicznego uzasadnienia naszego twierdzenia w sensie uniwersalnym w odniesieniu do każdego małego dziecka, zmarłego bez chrztu z wody, w oparciu o dwie objawione prawdy, dotyczące uniwersalnej zbawczej woli Boga i uniwersalnego odkupienia Chrystusa.

Nie chcemy rozstrzygać, jaką pewność teologiczną ma nasze twierdzenie. W rachubę wchodzi pewność teologiczna omylna. Pewność taką posiadają twierdzenie teologiczne pewne i teologicznie prawdopodobne. Sądzymy, że twierdzenie nasze posiada przynajmniej teologiczne prawdopodobieństwo. Całkowitą pewność rozwiązania problemu wiecznego życia nie ochrzczonych niemowląt zapewnić może jedynie doktrynalne orzeczenie Nauczycielskiego Urzędu Kościoła.

Ks. Bogusław Nadolski T.Chr., Poznań

WEWNĘTRZNA STRUKTURA LITURGII

Banalne jest stwierdzenie, że rozbudzenie życia liturgicznego wśród wiernych winno się rozpocząć od uświadomienia im niezwykle bogatej struktury liturgii.

W Służbie Bożej Kościoła istnieje bowiem dziwna dialektyka trynitarzna. To prawo dialektyki trynitarnej można by wyrazić następująco: *a Patre per Christum in Spiritu ad Patrem*¹. W słowach tych zawiera się cała liturgia Kościoła. Dzieło czci Boga i uświęcania ludzi zaczęło się u Boga Ojca, inicjatywa wyszła od Boga — a Patre — i przez Chrystusa w Duchu świętym zmierza do Boga — ad Patrem. Św. Paweł wyraził tę naukę w liście do Efezjan, gdy pisał: *niech będzie błogosławiony Bóg Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z wysokości niebios obsypał nas wszelkim błogosławieństwem duchownym w Chrystusie. W Nim też zostaliście oznaczeni pieczęcią Ducha św., usłyszawszy przedtem i przyjąwszy z wiarą słowo prawdy, Wesołą Nowinę o zbawieniu waszym. Tenci jest zadatkim dziedzictwa naszego, aż nie nastąpi ostateczne zbawienie, które uczyni z nas własność Boga na większą chwałę Jego*². Dostrzec więc można w liturgii Kościoła jakby dwa ruchy, ruch zstępujący i wstępujący.³ Ruch zstępujący to inicjatywa Boga. Bóg w Chry-

¹ Por. C. Vagaggini, *Initiation theologique à la liturgie*, Paris 1959, t. 1, s. 135—144.

² Por. Ef 1, 3 nn.